

Współczesny pleban między biskupem a wójtem, czyli o prawie duchownego do rzetelnego procesu sądowego w rozumieniu art. 6 EKPC

1. Wprowadzenie

W licznych wyrokach Europejski Trybunał Praw Człowieka określił, jakie warunki muszą być spełnione, by można było mówić¹ o prawie do rzetelnego procesu sądowego w rozumieniu art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC). Taki proces ma się toczyć przed niezawisłym i bezstronnym sądem ustanowionym ustawą. Istnieje także bogata literatura dotycząca art. 9 EKPC, gwarantującego wolność myśli, sumienia i wyznania. Niniejszy artykuł dotyczy punktu, gdzie spotykają się prawa wynikające z art. 6 i 9, czyli o prawie duchownego (tytułowego plebana) do rzetelnego procesu sądowego.

Nazwisko Nagy zapewne kojarzy się polskim czytelnikom z nazwiskiem Imre Nagya, politykiem, czołową postacią węgierskiego października 1956 r. Nazwisko to jest dość popularne na Węgrzech i oznacza „duży”. Ale Nagy to także bardzo interesująca sprawa pastora Károly Nagya², rozstrzygnięta dwukrotnie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC): najpierw przez izbę (1 grudnia 2015 r.), następnie przez Wielką Izbę (14 września 2017 r.). O ile w głośnej sprawie *Lautsi*³, dotyczącej krucyfiksu w salach lekcyjnych we włoskiej szkole w charakterze interwenientów wystąpiło kilka innych państw-stron konwencji, o tyle niniejsza sprawa nie wzbudziła międzynarodowego zainteresowania. Wcale to nie oznacza, że przypadek pastora Nagya jest mniej interesujący⁴ – na stronie internetowej ETPC figuruje jako *key case*.

Teoretycznie sprawa dotyczy jednej osoby: duchownego (pastora) węgierskiego Kościoła Reformowanego, czyli Kalwińskiego, ale tak naprawdę może mieć

* Dr hab. Michał Rynkowski, były adiunkt na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, obecnie urzędnik Komisji Europejskiej. Opinie przedstawione w niniejszym artykule stanowią prywatne poglądy autora i w żaden sposób nie wyrażają opinii Komisji Europejskiej.

¹ Zamieszczony na stronie internetowej ETPC przewodnik/komentarz do art. 6 EKPC, w szczególności jego część IV, *Procedural requirements*, punkt: *Fairness*, strony 69-90, *Guide on Article 6 – Right to a fair trial (civil limb) (coe.int)* [dostęp 1.08.2022]. Strona Trybunału zawiera również przewodnik/komentarz w języku polskim, ale jest on skrócony w porównaniu do wersji angielskiej.

² *Károly Nagy p. Węgrom*, skarga nr 56665/09.

³ Wyrok Wielkiej Izby ETPC z 18 marca 2011 r. w sprawie *Lautsi p. Włochom*, skarga nr 30814/06.

⁴ Skomentował ten wyrok znany brytyjski ekspert spraw wyznaniowych, Frank Cranmer: <https://lawandreligionuk.com/2017/09/15/karoly-nagy-v-hungary-the-grand-chamber-judgment/> [dostęp 10.12.2021].

znaczenie dla większości duchownych, jeśli zdarzy im się popaść w konflikt z własnym Kościołem. Wreszcie sprawa *Nagy* jest szczególnie ważna dla tych, którzy z takiego czy innego powodu przestali być duchownymi i musieli dochodzić swoich praw od swojego byłego pracodawcy (choć tu słowo „pracodawca” jest użyte w sensie potocznym lub przenośnym).

Zanim zostanie przedstawione w szczegółach całe postępowanie sądowe, najpierw tzw. *spoiler alert*: pastor Nagy poinformował w mediach o nieprawidłowościach finansowych, a mianowicie o tym, że jego Kościół otrzymywał od państwa węgierskiego środki, których nie powinien był otrzymywać. Teoretycznie państwo węgierskie powinno go było pochwalić za tę obywatelską postawę (i powstałe w ten sposób oszczędności Skarbu Państwa), ale tak się nie stało. Wręcz przeciwnie, państwo ukarało pastora, odmawiając mu rozstrzygnięcia sprawy przez państwowy sąd. Pastor Nagy został sam na sam ze swoim pracodawcą⁵ i zależnym od niego sądem kościelnym. Co więcej, ukarany został nie tylko sam pastor, ale również jego rodzina, której był jedynym żywicielem, gdyż duchownym kalwińskim wolno zakładać rodziny, mieć żonę i dzieci.

2. Przebieg krajowego postępowania sądowego

Niezbędne jest krótkie przedstawienie stanu faktycznego i postępowań sądowych. Pastor Károly Nagy został mianowany pastorem przez probostwo parafii Kościoła Reformowanego w Gödöllő w 2003 r., na podstawie listu mianowania. Po udzieleniu wywiadu (w którym opowiedział o nieprawidłowościach finansowych) w czerwcu 2005 r. został ukarany przez kościelny sąd dyscyplinarny tymczasowym zawieszeniem, co skutkowało ograniczeniem jego wynagrodzenia do 50%. We wrześniu 2005 r. kościelny sąd dyscyplinarny pierwszej instancji usunął pastora ze służby, a w marcu 2006 r. kościelny sąd dyscyplinarny drugiej instancji podtrzymał ten wyrok.

W czerwcu 2006 r. pastor Nagy zwrócił się do (państwowego) sądu pracy powiatu Pest, domagając się wypłaty zaległej części wynagrodzenia⁶, argumentując, że sytuacja duchownego jest analogiczna do zatrudnienia. Powołując się na węgierski kodeks postępowania cywilnego i węgierską ustawę o stosunkach państwo–Kościół z 1990 r.⁷, sąd pracy orzekł, że w przypadku pastora nie obowiązuje prawo pracy. Orzeczenie to podtrzymał sąd drugiej instancji. Pastor Nagy nie odwołał się do Sądu Najwyższego, co zamknęło postępowanie w sądach pracy.

We wrześniu 2007 r. pastor złożył sprawę cywilną w Sądzie Rejonu Pest (Pest Central District Court). Nagy argumentował, że Kościół nadal nie wypłacił mu części należnych pieniędzy, i domagał się wypłaty tych świadczeń na podstawie umowy zlecenia, która może zostać zawarta w formie ustnej. W styczniu 2008 r. sąd w Peszcie

⁵ Termin użyty ponownie w potocznym znaczeniu tego słowa.

⁶ Szczegóły roszczeń finansowych pastora Nagya są dość trudne do przedstawienia.

⁷ Ustawa określana jako ustawa IV z 1990 r.

oddalił pozew, uznając, że do umowy zlecenia potrzebne są negocjacje i obustronna zgoda, a pastor został powołany listem mianowania, czyli jednostronnym aktem parafii. Sąd argumentował, że działalność pastora nie ma żadnej wartości ekonomicznej, co samo w sobie jest ciekawym stwierdzeniem. Wreszcie sąd podniósł także kolejny problem prawny: list mianowania był sformułowany przez probostwo parafii, podczas gdy stroną postępowania (pozwanym) jest inna osoba prawna, a mianowicie Kościół Reformowany (Kalwiński) jako całość. Pastor Nagy niezwłocznie złożył apelację do Sądu Regionalnego w Budapeszcie, która to apelacja została oddalona w październiku 2008 r., a wyrok pierwszej instancji utrzymany. Tym razem sąd zaakcentował głównie fakt, że list mianowania został sporządzony przez probostwo parafii w Gödöllő, a pozwany był Kościół Reformowany, czyli inna osoba prawna.

W czerwcu 2009 r. pastor Nagy zwrócił się Sądowi Najwyższego, podnosząc, że wykonywał także inne obowiązki i zadania niż te określone w liście mianowania, i że z tego tytułu należy mu się wynagrodzenie. Sąd Najwyższy zauważył, że ten wątek został podniesiony przez pastora dopiero w piśmie do Sądu Najwyższego, a zatem nie ma mowy o żadnym przeoczeniu czy niestaranności niższych instancji. Wreszcie Sąd Najwyższy przypomniał, że zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy numer IV z 1990 r. istnieje rozdział Kościoła od państwa, a zgodnie z art. 15 ust. 2 tej ustawy władza państwowa nie może zostać użyta do egzekwowania wewnętrznych praw i reguł Kościołów. O ile jednak Sąd Najwyższy zgodził się, że stosunek między pastorem a parafią nie miał charakteru cywilnoprawnego, to zdaniem SN co do zasady sąd państwowy w ogóle nie powinien się wypowiedzieć w tej sprawie. Ostatecznie Sąd Najwyższy uchylił poprzednie wyroki sądów państwowych i umorzył postępowanie.

3. Skarga do ETPC

3.1. Wyrok Izby i zdania odrębne

Niewątpliwie rozczarowany pastor Nagy zdecydował się zwrócić do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W skardze, złożonej w październiku 2009 r., zarzucił naruszenie art. 6 i art. 14 EKPC. W tym miejscu wypada przypomnieć, że wyrok Izby zapadł ponad 6 lat później, w grudniu 2015 r., a wyrok Wielkiej Izby we wrześniu 2017 r. W tym kontekście można by zadać pytanie, czy sześć lat postępowania przed Izbą samo w sobie nie stanowiło naruszenia art. 6 EKPC (przewlekłość postępowania) – wszak chodziło o jedyne źródło utrzymania (jak wydaje się) jedyne go żywiciela rodziny.

Pastor Nagy podnosił – i trudno się z nim nie zgodzić – że wynagrodzenie nie jest tylko wewnętrzną sprawą między Kościołem a jego duchownym, ponieważ jest opodatkowane, a ponadto od jego wysokości (lub jego braku) zależy emerytura, wypłacana duchownym przez państwo ze specjalnego funduszu. Pastor przytoczył opinię prawną nr 1997/151 ministerstwa finansów i władz podatkowych, z której wynika, że miesięczne wynagrodzenie otrzymywane przez duchownych należy

traktować jako dochód wynikający z zatrudnienia (pkt 20 wyroku Izby). Nagy podkreślił, że nie żąda, aby węgierskie sądy respektowały wewnętrzne prawo kościelne, ale domaga się, aby sądy węgierskie respektowały węgierskie prawo państwowe. Z kolei rząd węgierski argumentował, że potencjalne naruszenie konwencji nie może zostać przypisane państwu, a stając się duchownym Kościoła Reformowanego, pastor Nagy wiedział o istnieniu sądów kościelnych i tym samym świadomie zrezygnował z prawa dostępu do sądów państwowych. Rząd podkreślił także, że pastor nie wyczerpał drogi sądowej w postępowaniu przed sądami pracy, a zatem skarga jest niedopuszczalna. Istotnie ETPC uznał, że w zakresie postępowania przed tymi sądami droga sądowa nie została wyczerpana.

Co ciekawe, jedynie interwenient w tej sprawie, Alliance Defending Freedom (ADF), odniósł się do dyrektywy 2000/78/WE⁸, bardzo mocno podkreślając obowiązek lojalności duchownego w stosunku do Kościoła i wyraźnie negatywnie odnosząc się do jakiegokolwiek ingerencji ETPC w wewnętrzne sprawy Kościoła. Ta interwencja zasługuje na uwagę, ponieważ pozostałe strony nie nawiązały do tej dyrektywy ani prawodawstwa unijnego w ogólności. ADF bronił jednak Kościoła i jego autonomii, a nie pastora.

Izba ETPC⁹ w wyroku z 1 grudnia 2015 r. uznała, że nie miało miejsca naruszenie art. 14 konwencji, ponieważ trudno porównywać duchownych, znajdujących się w szczególnej sytuacji prawnej, z resztą obywateli mających regularne stosunki zatrudnienia. Skarga pastora została uznana za dopuszczalną tylko w zakresie postępowania przed sądami cywilnymi, ale i tak Izba zadecydowała, większością 4 głosów do 3, że nie miało miejsca naruszenie art. 6 EKPC. Izba uznała, że Sąd Najwyższy rozpatrzył meritum sprawy (pkt 74 wyroku). To rozstrzygnięcie nie było jednak jednoznaczne: trzech sędziów (Raimondi, Keller i Kjølbros) napisało do wyroku zdanie częściowo zgodne, a częściowo odrębne, podczas gdy trzech innych sędziów (Sajó, Vučinić i Kūris) sformułowało wspólnie zdanie odrębne. W zasadzie tylko sędzia Lemmens nie wyraził swoich wątpliwości i, jak podkreślili sędziowie Sajó, Vučinić i Kūris, wobec *de facto* 6 zdań odrębnych paradoksalnie to on był jednoosobową większością.

Sędziowie Sajó, Vučinić i Kūris zgodzili się, że choć pastor Nagy powinien być lojalny wobec swojego Kościoła, to nie mógł jednak całkowicie zrzec się prawa do procesu przed sądem państwowym (pkt 20 zdania odrębnego). Sędziowie nie ukrywali swojego rozczarowania: podkreślili, że ETPC na własne życzenie stworzył formę prawnej „czarnej dziury”, czyli dziurę w systemie ochrony prawnej jednostek (pkt 27 zdania). Wyrazili też obawę, do rezygnacji z jakich innych praw pastor (czy inni duchowni) może zostać zmuszony – prawa do ubezpieczenia społecznego, praw zdrowotnych, praw majątkowych (pkt 30). Podkreślili też, że nie rozumieją, dlaczego

⁸ Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, Dz. Urz. WE L 303 z 2.12.2000 r., s. 16.

⁹ Druga Izba, przewodniczył jej Guido Raimondi, sędzia włoski, ówczesny prezes ETPC (2015-2019).

czysto finansowa skarga pastora ma naruszać autonomię Kościoła (pkt 25), i zauważyli, że biblijna mądrość „oddajcie więc Cezarowi, to co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga” (Mt 22;21) jest już nieaktualna – skoro nawet sprawy pieniężne nie należą już do Cezara. Sędziowie ci podali także pastorowi Nagyowi pomocną dłoń: przeanalizowali przesłanki wymagane, aby jego sprawa trafiła przed Wielką Izbę, i wyrazili nadzieję, że Wielka Izba naprawi tę sytuację. Istotnie, sprawa pastora trafiła przed Wielką Izbę.

3.2. Wyrok Wielkiej Izby i zdania odrębne

Wielka Izba, obradująca pod przewodnictwem Angeliki Nußberger, w wyroku z 14 grudnia 2017 r. podkreśliła błędy prawne w postępowaniu pastora: że kończąc postępowanie przed sądami pracy, nie zwrócił się do Sądu Najwyższego i że uczynił to dopiero po postępowaniu cywilnym. Wielka Izba nie zgodziła się także, że fakt opodatkowania wynagrodzenia przez państwo musi oznaczać, iż państwo ma prawo się wypowiadać w sprawie wynagrodzenia (pkt 73). Wreszcie Wielka Izba doszła do wniosku, że pastor Nagy nie miał żadnego „prawa” w rozumieniu art. 6 ust. 1 konwencji, a zatem art. 6 nie odnosi się do niniejszej sprawy. Stwierdziła to już wcześniej Izba: prawo jednostki musi istnieć w prawie państwa-członka konwencji, a ETPC nie może tworzyć nowych praw¹⁰.

O ile we wspomnianej głośnej sprawie *Lautsi* Wielka Izba zmieniła o 180 stopni orzeczenie Izby, pozwalając na pozostawienie krzyży w klasach włoskich szkół, o tyle w sprawie *Nagy* wyrok Wielkiej Izby utrzymuje wyrok Izby, jest krótki i nie wnosi wiele do sprawy. Można mieć wrażenie, że sędziowie (głównie ci przegłosowani) odczuli niedosyt i dlatego zdecydowali się napisać obszerne zdania odrębne, o czym będzie poniżej.

Ujmując to w największym uproszczeniu, sprawa pastora Nagya to przede wszystkim wyważenie dwóch praw:

- prawa Kościołów do autonomii, którą to europejskie państwa (w swojej ogromnej większości) zobowiązały się szanować w konstytucjach, a na poziomie unijnym jest respektowana poprzez artykuł 17 TFUE. Prawo to jest ściśle związane z zasadą rozdziału Kościoła od państwa, obowiązującą w większości państw-stron konwencji,
- prawa do procesu przed niezależnym sądem, jak tego wymaga art. 6 EKPC.

O autonomii Kościołów i związków wyznaniowych ETPC orzekał w kilku sprawach, ale głównie dotyczyły one bałkańskich Kościołów prawosławnych czy mniejszych wspólnot wyznaniowych, by wspomnieć sprawę *Serif p. Grecji*¹¹, *Hasan i Chaush p. Bułgarii*¹² czy *Metropolita Innokentiy p. Bułgarii*¹³. Jak dotąd do ETPC nie miał okazji wypowiedzieć się w sprawach autonomii wielkich Kościołów, takich jak Kościół katolicki

¹⁰ „The Court may not create by way of interpretation of Article 6(1) a substantive right which has no legal basis in the State concerned”, pkt 61 wyroku.

¹¹ Wyrok ETPC z 14 grudnia 1999 r., skarga nr 38178/97.

¹² Wyrok ETPC z 26 października 2000 r., skarga nr 30985/96.

¹³ Wyrok ETPC z 22 stycznia 2009 r. w połączonych sprawach 412/03 i 35677/04.

czy północnoeuropejskie Kościoły protestanckie. W sprawach rozstrzygniętych ETPC stał na stanowisku daleko idącej autonomii Kościołów i minimalistycznych ingerencji ze strony państwa czy też samego Trybunału.

Wyważenie dwóch praw to niemalże stały dylemat prawników i sądów. W zakresie szeroko rozumianego prawa wyznaniowego TSUE zmierzył się z podobnym problemem, m.in. w sprawie C-336/19¹⁴. Wobec konfliktu: dobro zwierząt (prawo do ogłuszenia zwierząt przed zabiciem) a prawa wspólnot religijnych dotyczące uboju rytualnego Trybunał przyznał pierwszeństwo dobrostanowi zwierząt, zgodnie z art. 13 TFUE, a zatem przed art. 10 Karty praw podstawowych UE (wolnością myśli, sumienia i religii).

Jak wspomniano, wyroki ETPC w sprawie Nagya zapadły w obu przypadkach większością głosów: w Izbie 4 do 3 (czyli możliwie najmniejszą większością), w Wielkiej Izbie 10 do 7. Rozstrzygnięcia te były zatem kontrowersyjne dla samych sędziów. W obu przypadkach został przegłosowany sędzia węgierski András Sajó, który znał najlepiej węgierskie stosunki i węgierskie prawo, ale wbrew większości kolegów-sędziów uważał, że doszło do naruszenia art. 6 ETPC. Także pozostali sędziowie Wielkiej Izby, którzy napisali zdania odrębne (samodzielnie albo wspólnie z kolegami sędziami), poświęcili pastorowi Nagyowi sporo czasu i uwagi¹⁵. Złożono cztery zdania odrębne:

- zdanie odrębne sędziego Linosa-Alexandra Sicilianosa,
- wspólne zdanie odrębne sędziów Andrása Sajó, Luisa Lópeza Guerry, Nony Tsotsorii i Julii Laffranque,
- zdanie odrębne sędziego Paula Pinto de Albuquerque,
- zdanie odrębne sędziego Aleša Pejchala.

Sędzia Sicilianos uznał, że ETPC nie rozróżnił w wystarczający sposób kwestii dopuszczalności (*admissibility*) i rozstrzygnięcia co do meritum (*merits*). W swoim zdaniu odrębnym sędzia Sicilianos podkreślił, że prawa pastora Nagya były co najmniej sporne (*arguable*) i dlatego artykuł 6 EKPC powinien zostać przywołany. Sędzia Sicilianos jako jedyny nawiązał do art. 13 EKPC (prawo do skutecznego środka odwoławczego). Sędzia Sajó, pisząc już drugie zdanie odrębne, powtórzył swoje uwagi z 2015 r., podkreślając, że odmowa rozpatrzenia sprawy przez sąd państwowy może wręcz stanowić zachętę dla swobodnego kształtowania stosunków z duchownymi, skoro wiadomo, że państwo i tak nie będzie ingerować w te stosunki. Potencjalnie może to prowadzić do utraty przez duchownych różnych praw (prawa do ubezpieczenia społecznego, zdrowotnego, kwestii majątkowych). Sędziowie Sajó,

¹⁴ Wyrok TSUE z 17 grudnia 2020 r., *Centraal Israëlitisch Consistorie van België e.a. and Others*, C-336/19, ECLI:EU:C:2020:1031.

¹⁵ Jako doktorant prof. Krzysztofa Wójtowicza w roku akademickim 1999/2000 studiowałem w Europa-Institut w Saarbrücken, gdzie uczęszczałem na wykłady z ochrony praw człowieka prof. Georga Ressa, sędziego i przewodniczącego sekcji w ETPC. Prof. Ress co tydzień zadawał nam do przeczytania kilka wyroków, ale ze względu na bardzo bogaty i napięty kalendarz zajęć w Europa-Institut zwykle mieliśmy czas przeczytać tylko zdania odrębne, bo z reguły są krótsze, a przedstawiają sprawę z obu stron, dając materiał do dyskusji. Ta teoria nie sprawdza się w przypadku sprawy *Nagy*, gdzie zdania odrębne są dłuższe niż sam wyrok.

López Guerra, Tsotsoria i Laffranque zauważyli z niepokojem, że z logiki wyroku Wielkiej Izby wynika, iż gdziekolwiek władze kościelne ustanawiają swoje sądy, sądy państwowe tracą swoje kompetencje do rozpatrywania sporów.

Niezmiernie ciekawy jest także sposób sformułowania zdań odrębnych sędziego Paulo Pinto de Albuquerque i sędziego Aleša Pejchala, którzy zrobili to zupełnie odmiennie. Obaj uznali, że doszło do naruszenia art. 6 ETPC. Sędzia Pinto de Albuquerque w swoim 25-stronicowym zdaniu odrębnym (z 94 starannymi i rozbudowanymi przypisami) dokonał starannej analizy orzecznictwa ETPC odnośnie do duchownych, przywołując wcześniejsze orzeczenia, takie jak *Dudová i Duda*, *Ahtinen*, *Baudler*, *Reuter* i *Müller*¹⁶. Sędzia Albuquerque przeprowadził także rodzaj studium, jak wygląda sytuacja duchownego (pastora) w 39 różnych państwach i jurysdykcjach (ponieważ każdy szwajcarski kanton ma swoje odrębne regulacje w tej mierze), z której wynika, że tylko 7 z 39 przebadanych jurysdykcji wyklucza możliwość rozstrzygnięcia sporów pieniężnych przez władze państwowe. Wreszcie tylko sędzia Albuquerque podniósł, że o składzie kościelnego sądu decydował dziekan Kościoła Reformowanego, ten sam, który nałożył pierwsze sankcje na pastora Nagya. Z oczywistych względów podaje to w wątpliwość bezstronność i niezależność sądu, co stanowi naruszenie art. 6 EKPC. Podsumowując, zdanie odrębne sędziego Albuquerque to znakomita, chłodna analiza orzecznictwa strasburskiego i sytuacji w innych państwach-stronach konwencji.

Sędzia A. Pejchal zaprezentował odmienne podejście: jego zdanie odrębne jest wyrażnie pełne emocji, czyta się je jak wystąpienie na wielkim wiecu. Sędzia Pejchal zadał wręcz dramatyczne pytanie: „Czy jest możliwe, że obywatel państwa-członka Rady Europy jest poza jurysdykcją państwa członkowskiego (a tym samym poza jurysdykcją Konwencji) w odniesieniu do sprawy dotyczącej jedyne go dochodu jego i jego rodziny, tylko i wyłącznie dlatego, że drugą stroną sporu jest kościół? [...] Czy ten wyrok rzeczywiście ma miejsce we współczesnej cywilizacji europejskiej?”.

Przegłosowani sędziowie Izby wyrazili nadzieję, że być może Wielka Izba naprawi sytuację. Przegłosowani sędziowie Wielkiej Izby nie mogli już mieć takiej nadziei.

4. A gdyby sprawa pastora Nagya trafiła przed Trybunał Sprawiedliwości UE?

Po analizie wyroku ETPC (a zwłaszcza zdań odrębnych do tego wyroku) można zadać inne pytanie: co powiedziałyby w tej lub bardzo podobnej sprawie TSUE? Z jednej strony, jak zasygnalizowano wcześniej, przedmiotem sporu jest autonomia Kościołów i związków wyznaniowych, którą UE zobowiązała się szanować w art. 17 TFUE. Z drugiej strony to kwestia dyskryminacji pracowników (lub szeroko rozumianych

¹⁶ Decyzja ETPC z 30 stycznia 2001 r., *Dudová i Duda p. Republice Czeskiej*, skarga nr 40224/98; wyrok ETPC z 23 września 2008 r., *Ahtinen p. Finlandii*, skarga nr 48907/99; decyzja ETPC z 6 grudnia 2011 r., *Baudler p. RFN*, skarga nr 38254/04; decyzja ETPC z 6 grudnia 2011 r., *Reuter p. RFN*, skarga nr 39775/04 i decyzja ETPC z 20 maja 2008 r., *Hanna i Peter Müller p. RFN*, skarga nr 12986/04.

osób zatrudnionych). Przed laty ETS był wyrozumiały dla duchownych i starał się im pomóc, jak to zrobił w sprawie księdza-misjonarza van Roosmalen¹⁷, który lata spędził na misjach, a którego ETS uznał za osobę samozatrudnioną, aby na emeryturze pozwolić mu skorzystać z praw socjalnych. Jak dziś TSUE rozstrzygnąłby kwestię pracownika (lub niepracownika) pastora Nagya pod kątem dyskryminacji pracowników, w kontekście organizacji opartych na etosie, jak to formułuje art. 4 ust. 2 wspomnianej dyrektywy 2000/78/WE? Zdanie drugie ustępu drugiego nakazuje osobom pracującym dla Kościołów i związków wyznaniowych „działania w dobrej wierze i lojalności wobec etyki organizacji”. Pastor Nagy, informując o nieprawidłowościach finansowych, był lojalny wobec etyki swojej organizacji (Kościoła), mimo że akurat w tym momencie nie był lojalny wobec samego Kościoła. To stwierdzenie brzmi jak temat na potencjalnie interesujące zdanie odrębne sędziego TSUE – choć prawo unijne nie przewiduje zdań odrębnych sędziów.

Nie można też nie zauważyć, że w ostatnich latach granice między orzecznictwem ETPC i ETS stają się coraz mniej wyraźne, a nawet zacierają się. We wspomnianej wcześniej sprawie dotyczącej uboju rytualnego, w 2000 r., skargę organizacji żydowskich (*Cha'are Shalom Ve Tsedek p. Francji*¹⁸) rozpatrzył ETPC w świetle konwencji. Jednak w ostatnich latach w sprawach uboju rytualnego kilkakrotnie wypowiedział się także ETS, w tym ostatnio we wspomnianej sprawie C-336/19¹⁹, orzekając na gruncie prawa unijnego, konkretnie art. 13 TFUE. Podobnie jest z kwestią ubioru (znaków religijnych i nakryć głowy, w tym chust noszonych przez kobiety muzułmańskie): po głośnych wyrokach ETPC w połączonej sprawie *Eweida i in.*²⁰, w ostatnich kilku latach ETS wypowiedział się na ten temat trzykrotnie, a mianowicie w sprawach C-157/15, *Samira Achbita vs. G4S Secure Solutions NV*²¹, w sprawie C-188/15, *Ms Asma Bougnaoui i Association de défense des droits de l'homme (ADDH, Stowarzyszenie Ochrony Praw Człowieka) p. Micropole SA*, wreszcie w wyroku w połączonych sprawach (odesłaniach prejudycjalnych) C-804/18 i C-341/19²², odpowiednio w sprawie *IX vs. WABE e.V.*, przedłożonej przez sądy pracy (Arbeitsgericht) w Hamburgu i sprawie *MH Müller Handels GmbH vs. MJ* C-341/19, przedłożonej przez Bundesarbeitsgericht. W orzeczeniach tych ETS analizował wątek chust z punktu

¹⁷ Wyrok ETS z 23 października 1986 r., *A.J.M. van Roosmalen vs. Bestuur van de Bedrijfsvereniging voor de Gezondheid, Geestelijke en Maatschappelijke Belangen*, C-300/84, ECLI:C:1986:402.

¹⁸ Wyrok ETPC z 27 czerwca 2000 r. *Cha'are Shalom Ve Tsedek p. Francji*, skarga nr 27417/95.

¹⁹ Ta ostatnia sprawa jest interesująca także dlatego, że jako strona skarżąca przeciwko rządowi flamandzkiemu i walońskiemu (w samej Brukseli ubój rytualny nie jest zabroniony) wystąpiły ramie w ramie organizacje islamskie i żydowskie: Centraal Israëlitisch Consistorie van België and Others, Unie Moskeeën Antwerpen VZW, Islamitisch Offerfeest Antwerpen VZW, JG, KH, Executief van de Moslims van België and Others, Coördinatie Comité van Joodse Organisaties van België, Section belge du Congrès juif mondial et Congrès juif européen VZW, a z drugiej strony: LI, rząd Flandrii, rząd Walonii, Kosher Poultry BVBA and Others, Global Action in the Interest of Animals VZW (GAIA).

²⁰ Wyrok ETPCz z 15 stycznia 2013 r., *Eweida i inni p. Zjednoczonemu Królestwu*, sprawy połączone 48420/10, 59842/10, 51671/10 i 36516/10.

²¹ Wyrok TSUE (Wielka Izba) z 14 marca 2017 r., *Samira Achbita, Centrum voor gelijkheid van kansen en voor racismebestrijding p. G4S Secure Solutions NV*, C-157/15, ECLI:EU:C:2017:203.

²² ECLI:EU:C:2021:594.

widzenia dyskryminacji, tj. czy pracodawca jest uprawniony do żądania, aby pracownice – zwłaszcza te mające kontakt z klientami firmy – nie ujawniały poprzez swój ubiór swoich poglądów religijnych.

5. (Nie)śmiałe wnioski

Kończąc, można zauważyć, że życie się toczy, duchowni różnych Kościołów w różnych państwach UE kontynuują swoją pracę (czy też wypełniają swoje powołanie). W dobie rozlicznych i głębokich konfliktów w obrębie Kościołów istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że kolejny duchowny (kolejni duchowni) rozstaną się ze swoim Kościołem i będą musieli stoczyć walkę o swoje prawa, w tym prawa materialne, tak jak to uczynił pastor Nagy. Co stanie się, gdy do ETPC wpłynie kolejna podobna sprawa? Trudno powiedzieć, ale z pewnością ETPC nie będzie mógł się posłużyć metodą „kopiuj-wklej”. Po pierwsze, ze względu na złożoność stosunków państwo–Kościół (inne prawa każdego Kościoła w każdym innym państwie członkowskim, co oznacza fascynującą dwupoziomą mozaikę: Kościół katolicki we Włoszech czy w Niemczech jest w innej sytuacji prawnej niż mniejsze wspólnoty religijne w tych krajach, ale nie można porównać włoskiego Kościoła katolickiego do sytuacji prawnej Kościoła katolickiego we Francji). Po drugie, ETPC z nie do końca znanych przyczyn nie przywołuje w sprawach duchownych swojego własnego orzecznictwa, w tym przypadku zrobił to tylko sędzia Pinto de Albuquerque w swoim zdaniu odrębnym. Po trzecie – co może być przedmiotem oddzielnego artykułu – nawet w tym samym dniu w podobnych sprawach – Trybunałowi (tej samej izbie) zdarza się wydać odmienne wyroki, jak to się stało w sprawach *Obst* i *Schüth*²³. W olbrzymim uproszczeniu: ETPC uznał, że cudzołóstwo mormona należy ukarać bardziej surowo niż cudzołóstwo katolika, gdyż w zwolnieniu z pracy katolickiego organisty ETPC dopatrzył się jednomyślnie naruszenia art. 8 konwencji, natomiast zwolnienie z pracy duchownego mormońskiego nie zostało zakwalifikowane jako naruszenie art. 8 (dodajmy, że oba wyroki zapadły jednomyślnie, tego samego dnia w tej samej Izbie Trybunału).

Ironią sprawy *Nagy* jest to, że sądy państwowe, argumentując, iż nie mogą zostać wykorzystane do egzekwowania decyzji sądów kościelnych, nie podważają decyzji sądów kościelnych, *de facto* je autoryzowały.

Tak więc współczesny pleban pozostaje między biskupem (swoim Kościołem, jego sądami) a wójtem (państwem i jego sądami). Pastor Nagy, po trwającym 11 lat postępowaniu, obejmującym 7 różnych sądów/7 składów orzekających (dwa sądy pracy, dwa sądy cywilne, węgierski Sąd Najwyższy, dwie Izby ETPC) został pozostawiony samemu sobie. Jednocześnie, nie po raz pierwszy i z pewnością nie po raz ostatni, sędziowie ETPC w fascynujący sposób pokazali swoje zdanie, swoje rozumowanie, swoją wizję świata i sprawiedliwości.

²³ Dwa wyroki ETPC, oba z 23 września 2010 r. w sprawach 425/03, *Obst* p. RFN i 1620/03, *Schüth* p. RFN.

